

Maciej Dusza

Pamiętam jak kiedyś, w studenckich czasach, prowadziłem spływ kajakowy. Mieliśmy na nim stary, zardzewiały, opalony setkami ognisk grill, na którym smażyliśmy to, co udało się kupić w miejscowych sklepikach. Przed wyruszeniem w kolejny etap spływu, trzeba było opłukać go w wodzie i przetrzeć piaskiem, żeby nie ubrudzić sadzą wszystkiego w kajaku. W czasie pierwszego biwaku, zwróciłem się do jednego z uczestników spływu: „Czy mógłbyś umyć grill?”. Chłopak zniknął w zaroślach nad wodą, nie było go chyba ze dwie godziny, po czym wrócił niosąc coś błyszczącego w rękach. To był nasz grill, wyszorowany do połysku...

Nie ukrywam, że zrobiło mi się głupio. Ktoś odwalił kawał ciężkiej, solidnej, i absolutnie niepotrzebnej roboty, tylko dlatego że nie przekazałem mu odpowiedniej informacji. Nie wziąłem pod uwagę, że chłopak był pierwszy raz na spływie, i być może nigdy wcześniej nie korzystał z takiego urządzenia. Dla mnie sposób „codziennej konserwacji grilla” był czymś trywialnym i oczywistym, on miał prawo niczego o tym nie wiedzieć.

Od tego spływu minęło kilkanaście lat, a jednak tamta sytuacja regularnie mi się przypomina. Przychodzi mi na myśl, kiedy widzę jak ktoś, pełen najlepszych chęci, wykonuje kawał dobrej roboty, która ostatecznie okazuje się do niczego niepotrzebna. Dlatego że od początku chodziło o coś innego, a rozbieżność powstała w momencie, kiedy jakiś współpracownik, bynajmniej nie ze złej woli, przekazał niewłaściwą informację, lub przekazał informację w niewłaściwy sposób.

Tego typu sytuacje mogą powstać wszędzie tam, gdzie praca wykonywana przez jedną osobę, opiera się na informacjach dostarczanych przez inną osobę. Klasycznym przykładem jest programista, który poprawia błędy w programie, na podstawie informacji otrzymywanych od testera. Jeśli tester pomylił się dokumentując znaleziony błąd, programista może spędzić długie godziny, szukając usterek w poprawnym fragmencie kodu. Jeśli opis okoliczności wystąpienia błędu nie będzie dostatecznie precyzyjny, programista będzie miał większy kłopot ze zlokalizowaniem usterki.

Błędy znalezione w oprogramowaniu, można dokumentować na różne sposoby, używając różnych narzędzi. Istnieje jednak kilka uniwersalnych cech, niezależnych od techniki prowadzenia dokumentacji, które decydują o jakości opisu błędu. To właśnie od nich zależy, czy programista działając na podstawie takiego opisu, „w ciągu dwóch minut doprowadzi grill do właściwego stanu”, czy też przez długi czas będzie wykonywał równie ciężką co nieefektywną pracę.

Poniżej zamieszczam listę cech, które uważam za kluczowe dla porządnego opisu błędu. Wszystkie przykłady w tekście, pochodzą z jednego z projektów, w których brałem udział.

Cechy dobrego opisu błędu.

1. Nie zawiera błędów.

Po sporządzeniu opisu błędu, zawsze należy bardzo dokładnie przeczytać to, co się napisało, i upewnić się że nie ma tam pomyłek. Pomyłki w opisie błędu mogą spowodować stratę czasu przez programistę, który starając się odnaleźć przyczynę błędu, będzie szedł fałszywym tropem.

2. Jest użyteczny nie tylko dla programistów.

Oprócz długiego opisu błędu, przeznaczonego dla programisty, należy również sporządzić krótki opis, który umożliwi szybkie zorientowanie się o co ogólnie chodzi. Warto podać również kategorię (funkcjonalność / moduł / fragment programu), której dotyczy ten błąd. Oczywiście, błędowi należy też przypisać określony priorytet. Wszystkie te informacje (krótki opis, długi opis, kategoria, priorytet) powinny się znaleźć w oddzielnych polach listy błędów. Dzięki temu, taki dokument będzie pożyteczny zarówno dla programisty tworzącego kod, jak i dla kierownika projektu, który będzie mógł szybko zorientować się w jakim stanie jest program, bez potrzeby wnikania w szczegóły techniczne.

3. Opisuje tylko jeden, konkretny błąd.

Czasem testera może korcić, żeby dla zaoszczędzenia czasu i wysiłku, zawrzeć informacje o kilku błędach w jednym opisie. Jest to zła praktyka, która przysparza problemów. Pierwszy kłopot ma programista, który np. poprawi tylko jeden z tych błędów, i nie wie czy całość ma oznaczyć jako poprawioną, czy zostawić jako otwartą, czy może umieścić jakąś adnotację. Następny problem ma tester, który zweryfikuje że nie wszystko zostało poprawione, i musi umieszczać dodatkowe wyjaśnienia, żeby było wiadomo co działa, a co nie. Dlatego każdy opis powinien dotyczyć pojedynczego, konkretnego błędu – to po prostu ułatwia życie.

4. Podaje jednoznaczny sposób reprodukcji błędu.

Opis w rodzaju *błąd taki a taki przy dodawaniu nowego klienta* nadaje się do pola *krótki opis* listy błędów, ale jako *długi opis* można go użyć tylko w przypadku, gdy ten błąd występuje bez względu na to jak wchodzimy w opcję dodawania klientów, bez względu na to jakie czynności po drodze wykonujemy, i bez względu na to jakie dane próbujemy wprowadzić. Jeśli w jakichś okolicznościach błąd nie występuje (lub występuje inny błąd), wtedy taki opis jest już niewystarczający – trzeba dokładnie podać, krok po kroku, jakie czynności należy wykonać, żeby dany błąd uzyskać.

Przykład.

Kategoria: Korelacje.

Krótki opis: Korelacje nie są obliczane w pewnej sytuacji.

Długi opis: Scenariusz prowadzący do sytuacji, w której korelacje nie są obliczane: Wybierz kryteria dla pierwszego wykresu, kliknij 'R', wybierz produkt (wykres zostaje wyświetlony), wybierz 'Obszar' tylko dla drugiego wykresu, kliknij 'R', wybierz produkt (wykres nie jest wyświetlany), wybierz 'Miare' dla drugiego wykresu, kliknij 'R', wybierz produkt (wykres zostaje wyświetlony), kliknij 'Korelacje'. Korelacje nie zostają obliczone.

5. Dokładnie informuje, jaki to błąd.

Opis błędu powinien wystarczyć do zrozumienia jaki to błąd, bez konieczności uruchamiania programu i wykonywania reprodukcji. Powód jest oczywisty – oszczędność czasu czytającego. Dlatego informacje typu numer błędu, czy wyświetlona na ekranie wiadomość o błędzie, należy zawrzeć w opisie.

Przykład.

Kategoria: Wiele okien z wykresami.

Krótki opis: Przy zamykaniu okien w pewnej kolejności, występują błędy.

Długi opis: Wykonałem następujące czynności:
Wybrałem bazę danych.
W oknie 'wybór danych' wybrałem produkt i wyświetliłem dla niego wykres (nazwijmy okno z tym wykresem W1).
Zminimalizowałem W1, w oknie 'wybór danych' wybrałem inny produkt i wyświetliłem dla niego wykres (nazwijmy okno z tym wykresem W2).
Zminimalizowałem W2.
Zamknąłem okno 'wybór danych'.
Zamknąłem W1.
Otworzyło się puste okno 'wybór danych', z komunikatem: 'wybierz podstawowe kryteria selekcji'.
Kliknąłem 'OK'. Wystąpił błąd AdodcTP: 'Authentication failed'.
Kliknąłem 'OK'. Wystąpił błąd -2147217843: 'Automation error'.

6. Jest dokładny i precyzyjny.

Czyli taki, że programista nie musi, w trakcie poprawiania błędu, przychodzić do testera z pytaniami w rodzaju: *co konkretnie miałeś na myśli? o co chodziło ci w tym miejscu?* Ponadto, jeśli do opisu dołączone są jakieś dodatkowe elementy (np. kilka plików ze zrzutami ekranów), to w opisie, w odpowiednich miejscach powinny występować odniesienia do tych elementów. Czyli jeśli np. podajemy sposób reprodukcji błędu, i do opisu dołączamy pięć plików ze zrzutami ekranów zrobionymi w czasie reprodukcji, to przy opisie kolejnych czynności reprodukcji, podajemy nazwy odpowiadających im zrzutów. Tak żeby programista miał jasno powiedziane jaki zrzut odnosi się do jakiej sytuacji, i nie musiał się zastanawiać co do czego pasuje. Na zrzutach warto zaznaczyć (np. edytując plik graficzny pod *Paint*'em), miejsca na które należy zwrócić uwagę.

Przykład.

Kategoria: Korelacje.

Ekran: 839a, 839b, 839c, 839d

Krótki opis: Okresy czasowe są niepoprawne w pewnej sytuacji.

Długi opis: Wybrałem produkt w oknie 'wybór danych', i kliknąłem 'korelacje'. Oznaczmy początkową datę dla danych dotyczących tego produktu przez P1, a końcową przez K1 (patrz 839a). Następnie, w oknie 'korelacje', wybrałem produkt dla drugiego wykresu. Oznaczmy jego początkową datę przez P2, a końcową przez K2. Patrz 839b:
 $P1 = P2 < K2 < K1$.
Następnie wybrałem produkt dla trzeciego wykresu. Oznaczmy jego początkową datę przez P3, a końcową przez K3. Patrz 839c:
 $P1 = P2 < K2 < P3 < K3 = K1$
A zatem, koniec drugiego wykresu, poprzedza początek trzeciego wykresu.
Spójrzmy teraz na tablicę korelacji na ekranie 839d: data początku okresu korelacji jest późniejsza niż data końca tego okresu, a wartości korelacji są puste.

7. Jest pełny i kompletny.

Oszczędzanie przez testera czasu na sporządzaniu opisów błędów, skutkuje często stratą znacznie większej ilości czasu przez programistę, a następnie – przez tegoż testera w trakcie weryfikacji poprawionego błędu. Dlatego (dla zaoszczędzenia czasu własnego i współpracowników), należy opisywać błędy w sposób pełny i kompletny.

Przykład.

Kategoria: Wybieranie danych przy użyciu kryteriów selekcji.

Ekran: 885a, 885b, 885c, 885d, 885e, 885f, 885g, 885h

Krótki opis: Automatyczne przeładowywanie jest czasem wyłączane przez program po zmianie kryteriów selekcji, i pozostaje potem wyłączone.

Długi opis: Wykonałem następujące czynności:
Wybrałem produkt, i wyświetliłem dla niego wykres (patrz 885a).
Wyłączyłem automatyczne przeładowywanie, i wybrałem atrybut (patrz 885b).
Włączyłem automatyczne przeładowywanie, i wybrałem nowy atrybut. Ukazała się nazwa produktu, oraz komunikat: 'brak danych dla tego produktu' (patrz 885c).
Ukazał się komunikat 'nie znaleziono produktu, odtworzony zostanie poprzedni wykres' (patrz 885d).
Poprzedni atrybut został odtworzony, a automatyczne przeładowywanie zostało wyłączone przez program (patrz 885e).
Ponownie włączyłem automatyczne przeładowywanie, i ponownie wybrałem nowy atrybut. Ukazał się komunikat: 'niepoprawna wartość', i automatyczne przeładowywanie zostało wyłączone przez program (patrz 885f).
Ukazał się komunikat 'nie znaleziono produktu, odtworzony zostanie poprzedni wykres' (patrz 885g).
Wyświetlony został pusty wykres, a automatyczne przeładowywanie pozostało wyłączone (patrz 885h).

8. Uwzględnia okoliczności.

Sporządzając opis błędu, należy brać pod uwagę kto go będzie czytał. Jeśli np. program wypisuje komunikaty po angielsku, błąd polega na tym że jakiś komunikat jest nieprawidłowy, a tak się składa że tester zna angielski lepiej od programisty, to warto w opisie błędu zamieścić treść komunikatu taką, jaka powinna być, żeby programista mógł to skopiować i wkleić do programu.

Przykład.

Kategoria: Import danych.

Krótki opis: Mylący komunikat o błędzie.

Długi opis: Jeśli użytkownik próbuje zaimportować bazę danych, której nazwa jest taka sama jak nazwa już istniejącej bazy, ale identyfikator jest inny, wyświetlany jest następujący komunikat: 'There is a database with this name: ... Please change database name'. To jest mylące, ponieważ problem nie polega na tym, że baza o takiej nazwie istnieje, tylko że te dwie bazy mają takie same nazwy, i inne identyfikatory. A zatem, komunikat o błędzie powinien raczej brzmieć: 'There exists a database with the same name: ..., and different ID: ... Please remove inconsistency by changing either the name or the ID of the database in the file being imported'.

9. Jeśli trzeba – zawiera uzasadnienie.

Może się zdarzyć, że powód, dla którego trzeba coś zmienić w programie, nie jest oczywisty. Np. programista dobrał długość pola do spodziewanej wielkości danych, a tester zauważył, że mogą się zdarzyć dane, dla których taka długość nie wystarczy. W takim przypadku, w opisie błędu należy jasno powiedzieć, dlaczego potrzebna jest zmiana.

Innym przypadkiem, wymagającym uzasadnienia, jest sytuacja gdy błędowi przypisujemy priorytet, który wydaje się nieadekwatny. Np. gdy istnieje podejrzenie, że niegroźny z pozoru błąd może być de facto oznaką jakiejś poważnej usterki.

Przykład.

Kategoria: Administracja.

Ekran: 1034a, 1034b, 1034c

Krótki opis: Baza danych staje się większa po zreperowaniu.

Długi opis: Zaimportowałem bazę danych, otworzyłem okno 'zarządzanie bazami danych', i zauważyłem że rozmiar tej bazy wynosi 23.79 MB (patrz 1034a). Następnie

wykonałem reperację bazy (patrz 1034b). Po zreperowaniu, rozmiar bazy wynosił 24.81 MB (patrz 1034c).
Przypisuję tej sprawie priorytet 1, ponieważ reperacja powinna pociągnąć za sobą zmniejszenie rozmiaru bazy danych, więc jeśli baza stała się większa po zreperowaniu, może to oznaczać że nasza procedura reperująca nie działa właściwie.

10. Jeśli to możliwe – zawiera propozycje rozwiązań.

Jeśli błąd nie jest skutkiem pomyłki w kodzie, lecz wynika z przyjęcia niewłaściwych rozwiązań analityczno – projektowych, a tester potrafi zaproponować lepsze rozwiązanie, to zawsze warto o tym napisać w opisie błędu.

Przykład.

Kategoria: Import danych.

Krótki opis: Liczba zaimportowanych rekordów, różni się od spodziewanej liczby.

Długi opis: W oknie 'import danych z serwera', wybrałem bazę 'ger_soft', i zazaczyłem pole 'sprawdź daty i liczbę rekordów'. Wyświetlona została całkowita liczba rekordów: 82. Następnie wykonałem import. Po zakończeniu importu, sprawdziłem tablicę ICCE_TRANS w docelowej bazie danych, i okazało się że zaimportowanych zostało 58 rekordów.

Dowiedziałem się od programisty, że przyczyną były prawdopodobnie puste rekordy w tablicach słownikowych źródłowej bazy danych. Ze względu na te rekordy, kilkanaście rekordów z tablicy ICCE_TRANS w źródłowej bazie danych, zostało pominiętych przy tworzeniu złączenia.

Myślę że najlepszym rozwiązaniem byłoby utworzenie kluczy na bazie źródłowej, żeby taka sytuacja nie była możliwa. Jeśli klucze nie zostaną utworzone, proponowałbym wykonywać złączenie zewnętrzne, a następnie zapisywać do logu rekordy, które nie mogły zostać zaimportowane. Jeśli takie rozwiązanie byłoby zbyt czasochłonne, powinniśmy przynajmniej wyświetlać komunikat, informujący użytkownika że określona liczba rekordów nie mogła zostać zaimportowana. Dzięki temu użytkownik będzie wiedział, dlaczego faktyczna liczba zaimportowanych rekordów, różni się od liczby oczekiwanej.

11. Jeśli to wskazane – zawiera dodatkowe informacje.

Jeśli tester zauważy coś, co wprawdzie nie ma bezpośredniego związku z błędem, ale może pomóc programiście w wykryciu przyczyny błędu, powinien o tym napisać. Np. jeśli w jakiejś opcji programu jest błąd, ale inna opcja, chociaż podobna do tej pierwszej, działa poprawnie.

Przykład.

Kategoria: Korelacje.

Ekran: 867a, 867b, 867c, 867d

Krótki opis: Nie można wybrać produktu do korelacji.

Długi opis: Wybrałem produkt w oknie 'wybór danych' (patrz 867a), i kliknąłem 'korelacje'. Ukazał się komunikat 'błędna wartość' (patrz 867b), następnie kilka innych komunikatów o błędach, i na koniec otworzyło się puste okno korelacji (patrz 867c).

UWAGA: nie miałem problemu z wyświetleniem wykresu dla tego produktu (patrz 867d).

Pamiętam jak kiedyś, w studenckich czasach, prowadziłem spływ kajakowy. Mielśmy na nim stary, zardzewiały, opalony setkami ognisk grill, na którym smażyliśmy to, co udało się kupić w miejscowych sklepikach. Przed wyruszeniem w kolejny etap spływu, trzeba było optukać go w wodzie i przetrzeć piaskiem, żeby nie ubrudzić sadzą wszystkiego w kajaku. W czasie pierwszego biwaku, zwróciłem się do jednego z uczestników spływu: „Czy mógłbyś umyć grill?”. Chłopak zniknął w zaroślach nad wodą, nie było go chyba ze dwie godziny, po czym wrócił niosąc coś błyszczącego w rękach. To był nasz grill, wyszorowany do połysku...

Nie ukrywam, że zrobiło mi się głupio. Ktoś odwalił kawał ciężkiej, solidnej, i absolutnie niepotrzebnej roboty, tylko dlatego że nie przekazałem mu odpowiedniej informacji. Nie wziąłem pod uwagę, że chłopak był pierwszy raz na spływie, i być może nigdy wcześniej nie korzystał z takiego urządzenia. Dla mnie sposób „codziennej konserwacji grilla” był czymś trywialnym i oczywistym, on miał prawo niczego o tym nie wiedzieć.

Od tego spływu minęło kilkanaście lat, a jednak tamta sytuacja regularnie mi się przypomina. Przychodzi mi na myśl, kiedy widzę jak ktoś, pełen najlepszych chęci, wykonuje kawał dobrej roboty, która ostatecznie okazuje się do niczego niepotrzebna. Dlatego że od początku chodziło o coś innego, a rozbieżność powstała w momencie, kiedy jakiś współpracownik, bynajmniej nie ze złej woli, przekazał niewłaściwą informację, lub przekazał informację w niewłaściwy sposób.

Tego typu sytuacje mogą powstać wszędzie tam, gdzie praca wykonywana przez jedną osobę, opiera się na informacjach dostarczanych przez inną osobę. Klasycznym przykładem jest programista, który poprawia błędy w programie, na podstawie informacji otrzymywanych od testera. Jeśli tester pomylił się dokumentując znaleziony błąd, programista może spędzić długie godziny, szukając usterek w poprawnym fragmencie kodu. Jeśli opis okoliczności wystąpienia błędu nie będzie dostatecznie precyzyjny, programista będzie miał większy kłopot ze zlokalizowaniem usterki.

Błędy znalezione w oprogramowaniu, można dokumentować na różne sposoby, używając różnych narzędzi. Istnieje jednak kilka uniwersalnych cech, niezależnych od techniki prowadzenia dokumentacji, które decydują o jakości opisu błędu. To właśnie od nich zależy, czy programista działając na podstawie takiego opisu, „w ciągu dwóch minut doprowadzi grill do właściwego stanu”, czy też przez długi czas będzie wykonywał równie ciężką co nieefektywną pracę.

Poniżej zamieszczam listę cech, które uważam za kluczowe dla porządnego opisu błędu. Wszystkie przykłady w tekście, pochodzą z jednego z projektów, w których brałem udział.

Cechy dobrego opisu błędu.

1. Nie zawiera błędów.

Po sporządzeniu opisu błędu, zawsze należy bardzo dokładnie przeczytać to, co się napisało, i upewnić się że nie ma tam pomyłek. Pomyłki w opisie błędu mogą spowodować stratę czasu przez programistę, który starając się odnaleźć przyczynę błędu, będzie szedł fałszywym tropem.

2. Jest użyteczny nie tylko dla programistów.

Oprócz długiego opisu błędu, przeznaczonego dla programisty, należy również sporządzić krótki opis, który umożliwi szybkie zorientowanie się o co ogólnie chodzi. Warto podać również kategorię (funkcjonalność / moduł / fragment programu), której dotyczy ten błąd. Oczywiście, błędowi należy też przypisać określony priorytet. Wszystkie te informacje (krótki opis, długi opis, kategoria, priorytet) powinny się znaleźć w oddzielnych polach listy błędów. Dzięki temu, taki dokument będzie pożyteczny zarówno dla programisty tworzącego kod, jak i dla kierownika projektu, który będzie mógł szybko zorientować się w jakim stanie jest program, bez potrzeby wnikania w szczegóły techniczne.

3. Opisuje tylko jeden, konkretny błąd.

Czasem testera może korcić, żeby dla zaoszczędzenia czasu i wysiłku, zawrzeć informacje o kilku błędach w jednym opisie. Jest to zła praktyka, która przysparza problemów. Pierwszy kłopot ma programista, który np. poprawi tylko jeden z tych błędów, i nie wie czy całość ma oznaczyć jako poprawioną, czy zostawić jako otwartą, czy może umieścić jakąś adnotację. Następny problem ma tester, który zweryfikuje że nie wszystko zostało poprawione, i musi umieszczać dodatkowe wyjaśnienia, żeby było wiadomo co działa, a co nie. Dlatego każdy opis powinien dotyczyć pojedynczego, konkretnego błędu – to po prostu ułatwia życie.

4. Podaje jednoznaczny sposób reprodukcji błędu.

Opis w rodzaju *błąd taki a taki przy dodawaniu nowego klienta* nadaje się do pola *krótki opis* listy błędów, ale jako *długi opis* można go użyć tylko w przypadku, gdy ten błąd występuje bez względu na to jak wchodzimy w opcję dodawania klientów, bez względu na to jakie czynności po drodze wykonujemy, i bez względu na to jakie dane próbujemy wprowadzić. Jeśli w jakichś okolicznościach błąd nie występuje (lub występuje inny błąd), wtedy taki opis jest już niewystarczający – trzeba dokładnie podać, krok po kroku, jakie czynności należy wykonać, żeby dany błąd uzyskać.

Przykład.

Kategoria: Korelacje.

Krótki opis: Korelacje nie są obliczane w pewnej sytuacji.

Długi opis: Scenariusz prowadzący do sytuacji, w której korelacje nie są obliczane: Wybierz kryteria dla pierwszego wykresu, kliknij 'R', wybierz produkt (wykres zostaje wyświetlony), wybierz 'Obszar' tylko dla drugiego wykresu, kliknij 'R', wybierz produkt (wykres nie jest wyświetlany), wybierz 'Miarę' dla drugiego wykresu, kliknij 'R', wybierz produkt (wykres zostaje wyświetlony), kliknij 'Korelacje'. Korelacje nie zostają obliczone.

5. Dokładnie informuje, jaki to błąd.

Opis błędu powinien wystarczyć do zrozumienia jaki to błąd, bez konieczności uruchamiania programu i wykonywania reprodukcji. Powód jest oczywisty – oszczędność czasu czytającego. Dlatego informacje typu numer błędu, czy wyświetlona na ekranie wiadomość o błędzie, należy zawrzeć w opisie.

Przykład.

Kategoria: Wiele okien z wykresami.

Krótki opis: Przy zamykaniu okien w pewnej kolejności, występują błędy.

Długi opis: Wykonałem następujące czynności:
Wybrałem bazę danych.
W oknie 'wybór danych' wybrałem produkt i wyświetliłem dla niego wykres (nazwijmy okno z tym wykresem W1).
Zminimalizowałem W1, w oknie 'wybór danych' wybrałem inny produkt i wyświetliłem dla niego wykres (nazwijmy okno z tym wykresem W2).
Zminimalizowałem W2.
Zamknąłem okno 'wybór danych'.
Zamknąłem W1.
Otworzyło się puste okno 'wybór danych', z komunikatem: 'wybierz podstawowe kryteria selekcji'.
Kliknąłem 'OK'. Wystąpił błąd AdodcTP: 'Authentication failed'.
Kliknąłem 'OK'. Wystąpił błąd -2147217843: 'Automation error'.

6. Jest dokładny i precyzyjny.

Czyli taki, że programista nie musi, w trakcie poprawiania błędu, przychodzić do testera z pytaniami w rodzaju: *co konkretnie miałeś na myśli? o co chodziło ci w tym miejscu?* Ponadto, jeśli do opisu dołączone są jakieś dodatkowe elementy (np. kilka plików ze zrzutami ekranów), to w opisie, w odpowiednich miejscach powinny występować odniesienia do tych elementów. Czyli jeśli np. podajemy sposób reprodukcji błędu, i do opisu dołączamy pięć plików ze zrzutami ekranów zrobionymi w czasie reprodukcji, to przy opisie kolejnych czynności reprodukcji, podajemy nazwy odpowiadających im zrzutów. Tak żeby programista miał jasno powiedziane jaki zrzut odnosi się do jakiej sytuacji, i nie musiał się zastanawiać co do czego pasuje. Na zrzutach warto zaznaczyć (np. edytując plik graficzny pod *Paint*'em), miejsca na które należy zwrócić uwagę.

Przykład.

Kategoria: Korelacje.

Ekran: 839a, 839b, 839c, 839d

Krótki opis: Okresy czasowe są niepoprawne w pewnej sytuacji.

Długi opis: Wybrałem produkt w oknie 'wybór danych', i kliknąłem 'korelacje'. Oznaczmy początkową datę dla danych dotyczących tego produktu przez P1, a końcową przez K1 (patrz 839a). Następnie, w oknie 'korelacje', wybrałem produkt dla drugiego wykresu. Oznaczmy jego początkową datę przez P2, a końcową przez K2. Patrz 839b:
 $P1 = P2 < K2 < K1$.
Następnie wybrałem produkt dla trzeciego wykresu. Oznaczmy jego początkową datę przez P3, a końcową przez K3. Patrz 839c:
 $P1 = P2 < K2 < P3 < K3 = K1$
A zatem, koniec drugiego wykresu, poprzedza początek trzeciego wykresu.
Spójrzmy teraz na tablicę korelacji na ekranie 839d: data początku okresu korelacji jest późniejsza niż data końca tego okresu, a wartości korelacji są puste.

7. Jest pełny i kompletny.

Oszczędzanie przez testera czasu na sporządzaniu opisów błędów, skutkuje często stratą znacznie większej ilości czasu przez programistę, a następnie – przez tegoż testera w trakcie weryfikacji poprawionego błędu. Dlatego (dla zaoszczędzenia czasu własnego i współpracowników), należy opisywać błędy w sposób pełny i kompletny.

Przykład.

Kategoria: Wybieranie danych przy użyciu kryteriów selekcji.

Ekran: 885a, 885b, 885c, 885d, 885e, 885f, 885g, 885h